

Koronawirus: Utrudnienia na granicach. Jakie kroki powinny zostać podjęte w sektorze warzywno – owocowym?

Pandemia koronawirusa ma znaczący wpływ na polskie rolnictwo i sadownictwo. W jaki sposób utrudniona sytuacja na granicach wpływa na sektor owocowo – warzywny? Co z dostępnością pracowników sezonowych na przyszłe zbiory? Stowarzyszenie Polskich Dystrybutorów Owoców i Warzyw Unia Owocowa uczestniczyło w przeglądzie sytuacji w Europie i na świecie w sektorze produkcji, handlu i sprzedaży detalicznej świeżych owoców i warzyw.

Wsparcie polskich rolników

Celem wsparcia rolników, w Polsce zezwolono na zniesienie składek KRUS na czas jednego kwartału. Decyzja ta została uargumentowana faktem, że rolnicy powinni uzyskać konieczną pomoc, podobnie jak samozatrudnieni i mikroprzedsiębiorcy, którzy zostali zwolnieni z opłat ZUS. Konieczny jest jednak dopracowany program pomocowy, który zmniejszy straty rolników i sadowników. Zmianie uległ również termin składania wniosków na dopłaty w ramach wspólnej polityki rolnej. Zanim decyzja jednak została podjęta, w większości krajów członkowskich nastąpił rozwój epidemii – mieszkańcy zobowiązani są do pozostania w domach. Stwarza to nowe ograniczenia dla podmiotów i jednostek ubiegających się o dopłaty.

Pracownicy sezonowi

Kolejną, istotną kwestią dla Polski jest problem z pracownikami sezonowymi, głównie z Ukrainy. Na początku, z racji najwcześniejszych zbiorów, stanowić on będzie największe utrudnienia dla sektora truskawek, malin, borówek i porzeczek. Jak podkreśla Unia Owocowa, jabłka zbierane są później, lecz kwestia zapewnienia siły roboczej, która jest również zatrudniana do działalności operacyjnej w grupach producenckich, jest dla naszego kraju priorytetem, by zminimalizować straty. Dostępność pracowników sezonowych uzależniona jest od ekspansji koronawirusa, zamykania i przyszłościowego otwierania granic. Należy umożliwić pozostanie tym pracownikom, którzy obecnie w Polsce jeszcze są i chcą w niej pozostać, by na przyszłe zbiory nie zabrakło rąk do pracy. Problem jest szczególnie istotny w przypadku zbiorów niezmechanizowanych, m.in. jabłek, gdzie pracy człowieka nie możemy zastąpić kombajnem.

Kwarantanna, której poddani są niektórzy pracownicy operacyjni, również może przeszkodzić w codziennej, efektywnej pracy.

Sytuacja na granicach

Pojawiają się również utrudnienia na granicach kraju, które cały czas mogą ulegać nieprzewidywalnym zmianom. Kontrole graniczne w zakresie kontroli dokumentów, kontroli wizualnych i fizycznych uległy znacznemu spowolnieniu, co może mieć negatywny wpływ na jakość importowanych owoców. Komisja Europejska uruchomiła stronę, poprzez którą można monitorować sytuację na granicach, również polskich: https://ec.europa.eu/transport/coronavirus-response_en.

Trzy z unijnych zielonych korytarzy przebiegają przez Polskę. Jeden z nich prowadzi z Holandii i Belgii przez Niemcy i przejście graniczne we Frankfurcie nad Odrą aż do Poznania i Warszawy, a następnie do państw bałtyckich i Finlandii lub na Białoruś. Dwa pozostałe łączą Bałtyk i południową część Europy. Częścią tych szlaków jest Świnoujście i Gdynia. Według ekspertów Unii Owocowej, przekraczanie granicy, w tym wszelkie kontrole, nie powinny trwać dłużej niż 15 minut. Procedury na przejściach granicznych i w zielonym korytarzu, należy zminimalizować i usprawnić do tego, co jest absolutnie konieczne. Kontrole powinny być przeprowadzane bez opuszczania pojazdu przez kierowców. Dodatkowo, Komisja Europejska zaleca, aby każde z państw członkowskich podjęło działania w celu zapewnienia oraz utrzymania swobodnego przepływu towarów.

Unia Owocowa wskazuje jednocześnie na wiele wyzwań logistycznych, które mogą pojawić się podczas dalszego rozwoju epidemii, m.in. dostępność kontenerów, ograniczanie lotów i frachtów lotniczych przez wiele krajów w ramach UE oraz w państwach trzecich, które mogą wpływać na import i eksport szybko psujących się owoców i warzyw w Polsce. Sytuacja cały czas ulega zmianie, stąd niedobór ciężarówek związany z kontrolami granicznymi w całej Europie zaczyna również wpływać na operacje portowe - podczas rozładunku statków wiele towarów jest teraz przechowywanych w portach (ma to wpływ np. na import bananów, którego szczyt przypada zwykle przed Wielkanocą).

- Sytuacja cały czas ulega zmianie, jeśli zaobserwujemy w Polsce niedobór ciężarek, operatorzy międzynarodowi będą czekać na podniesienie cen przez firmy transportowe i przedłużające się czasy tranzytu. Jednym z rozwiązań poprawiających sytuację mogą być wspólne dla całej UE wytyczne, dotyczące kontroli granic na jednolitym rynku - dodaje Arkadiusz Gaik, Prezes Unii Owocowej.

Zamknięte zostały restauracje, wcześniej zaopatrujące się w znaczące ilości owoców i warzyw. Zmieniają się wzorce konsumpcji – konsumenci przeszli od konsumpcji poza domem do konsumpcji domowej, co również zmienia zapotrzebowanie na świeże warzywa i owoce. Unia Owocowa zachęca, więc zarówno swoich członków i władze publiczne do uspokajania klientów oraz ciągłego informowania nt. wysiłków podejmowanych u źródła w celu zapewnienia dostaw. Konieczna jest mobilizacja w celu zapewnienia swobodnego przepływu w łańcuchu dostaw.

- Państwa członkowskie UE, w tym Polska, powinny zapewnić stałe zaopatrzenie w celu zaspokojenia potrzeb społecznych, aby podczas zakupów uniknąć niebezpiecznego przeludnienia sklepów. Polskie supermarkety wprowadzają obostrzenia odnośnie m. in. liczby klientów w sklepie czy możliwej dezynfekcji na miejscu – zaznacza Arkadiusz Gaik z Unii Owocowej.

Środki ochrony roślin

Jak informuje Unia Owocowa, ceny nawozów i środków ochrony roślin mogą wzrosnąć, jednak nie powinniśmy zaobserwować zagrożeń ich dostępności – w Chinach znów powoli rozpoczyna się produkcja. Dodatkowo, wielu dystrybutorów posiada zapasy jeszcze z zeszłego sezonu.

Ekologia a koronawirus

Jak informuje Unia Owocowa, wizyty kontrolno-sanitarne zostają odwołane. Certyfikaty ekologiczne mogą być wydawane z weryfikacją zgodności przeprowadzaną na podstawie kontroli dokumentów i analizy ryzyka. Jednostki certyfikujące wdrażają specjalną procedurę weryfikacji podmiotów gospodarczych w obecnej sytuacji, biorąc pod uwagę akredytacje. Każda jednostka ma swoją określoną procedurę wykorzystującą formę zdalną i elektroniczną w celu ochrony pracowników i klientów. Certyfikaty wydawane są na krótsze okresy, natomiast po zakończeniu pandemii nastąpią kontrole fizyczne ze szczególnym uwzględnieniem tego okresu.

- Unia Owocowa współpracując z sektorem będzie cały czas monitorowała sytuację. Opracowuje i przedstawi punkty, które wesprą sektor, zarówno producentów jak i grupy producenckie – **podkreśla Arkadiusz Gaik.**

Sytuacja w Europie

W związku z powyższymi, pojawiającymi się utrudnieniami, stowarzyszenia producentów owoców i warzyw, w tym reprezentująca Polskę Unia Owocowa, pracują obecnie nad planem działania obejmującym kluczowe kwestie dla obrotu na rynku owoców i warzyw w UE. Do priorytetów zaliczono m.in.:

1. Ochronę i dostępność pracowników (dostępność sprzętu ochronnego, ustalenia dotyczące pracowników sezonowych do zbierania i pakowania na okres kolejnych zbiorów, mobilność kierowców ciężarówek między państwami członkowskimi oraz ich czas pracy)
2. Wdrażanie wytycznych Unii Europejskiej przez państwa członkowskie w sprawie rozwiązania problemów tranzytowych i logistycznych zapobiegających ryzyku zakłócenia łańcucha dostaw, zachowujące integralność jednolitego rynku i zapewniające dobre funkcjonowanie zielonych i szybkich pasów na granicach między państwami członkowskimi.
3. Przedłużenie międzynarodowych certyfikatów, takich jak IFS International Food Standard (Międzynarodowy Standard Bezpieczeństwa Żywności) oraz BRC Global Standard Food (Globalny Standard Bezpieczeństwa Żywności) - standard przeznaczony dla wszystkich firm oraz zakładów spożywczych dostarczających produkty pod marką handlową do brytyjskich sieci handlowych, w przypadku braku audytu wywołanego pandemią.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, ostrzegła, że nałożenie kontroli granicznych przez państwa członkowskie UE może zagrozić łańcuchowi dostaw i zwiększyć ryzyko niedoborów produktów w sklepach. Do kluczowego przesłania z jej oświadczenia należy zaliczyć utrzymanie przepływu towarów w całej Europie podczas, gdy tysiące kierowców autobusów i ciężarówek utknęło na parkingach i przy granicach wewnętrznych stwarzając zagrożenie dla zdrowia i zakłócając łańcuchy dostaw. Przewodnicząca podkreśliła również, że jeśli w całej UE nie podejmie teraz odpowiednich działań to sklepy zaczną mieć trudności z uzupełnianiem zapasów niektórych produktów. Jej zdaniem należy obecnie zawalczyć o utrzymanie rynku wewnętrznego.

Nowe zasady bezpieczeństwa wprowadzane są jednocześnie w całym sektorze spożywczym. Ograniczono m.in. liczbę pasażerów w samochodach dostawczych oraz pojazdach używanych do zbierania owoców. Z powodu braku sprzętu ochronnego dla pracowników (takiego jak maski i rękawiczki), wzmocniono inne środki higieny i podjęto zwiększone środki „dystansowania”, w tym ograniczenia zmiany liczby pracowników. Istotnym aspektem jest priorytetowe potraktowanie bezpieczeństwa pracowników w terenie, a także w stacjach pakowania i sieciach handlowych. Zapewnienie wyposażenia ochronnego dla personelu, który jest niezbędny do zapewnienia ciągłości dostaw środków spożywczych (np. rękawiczek lub masek), musi zostać zagwarantowane w pierwszej kolejności.

UNIA OWOCOWA jest obecnie największym w Polsce Stowarzyszeniem działającym na rzecz wspierania krajowych producentów i dystrybutorów owoców i warzyw. Swoją działalność opiera na

społecznym zaangażowaniu członków i nieustannie podejmuje działania, służące poprawie warunków w eksporcie. Przyczynia się również do umacniania pozycji polskich eksporterów na rynkach zagranicznych oraz prowadzi liczne działania promujące wysoką jakość i niepowtarzalny smak polskiej żywności.

Kontakt dla mediów:

Marika Owczarek, e-mail: marika.owczarek@procontent.pl, tel. 531 984 178